

Przyjęcie projektów  
trzech ustaw

12 bm. Komisje: Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, rozpatrzyły i przyjęły rządowe projekty trzech ustaw: zmieniającej ustawę o stosunku służbowym funkcjonariuszy MO; zmieniającej ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy MO oraz ich rodzin; o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w MO. Na ich sprawozdawcę powołano pos. Arkadiusza Łaszczyka (PZPR). Przewodniczący Komisji Prac Ustawodawczych poseł Jerzy Bafia (PZPR) stwierdził, że projekty tych ustaw stanowią istotny element w całokształcie działań na rzecz umacnianiaładu i porządku w kraju. Prawidłowo określają one zakres praw i obowiązków funkcjonariuszy MO, regulują problemy ich zaopatrzenia materialnego i socjalnego.

Na szczególne podkreślenie zasługują wysokie wymagania kwalifikacyjne i moralno-polityczne, jakie przewiduje się w stosunku do funkcjonariuszy MO. (PAP)

## Śnieg w Tatrach



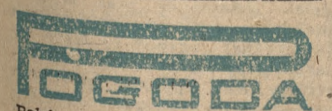
Fot. CAF — Olszewski

XXXV Zgromadzenie Ogólne PAN  
w 100 rocznicę AU

12 bm. w Teatrze im. J. Słowackiego w Krakowie odbyło się wyjątkowe XXXV Zgromadzenie Ogólne PAN, poświęcone 100 rocznicy utworzenia pierwszej korporacji polskich uczonych — Akademii Umiejętności. Uczestniczył w nim przewodniczący Rady Państwa — prof. Henryk Jabłoński.

Działalność Akademii Umiejętności, Polskiej Akademii Umiejętności i Krakowskiego Oddziału PAN przypominał prof. Jerzy Litwiniński. AU działała na bazie doświadczeń i dorobku naukowego, utworzonego przed blisko 160 laty Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Członkowie Akademii dokonali wielu bezcennych opracowań z zakresu literatury, języka, sztuki i nauk przyrodniczych. Te tematy badawcze poszerzone o nauki medyczne, astronomiczne, ścisłe i nauki o ziemi kontynuowała utworzona w r. 1919 Polska Akademia Umiejętności, której tradycje przejęła w r. 1952 Polska Akademia Nauk w Warszawie z jednym w kraju do 1971 r. Oddziałem w Krakowie. Opracowuje on obecnie ok. 120 tematów badawczych, z których 50 proc. dotyczy problemów gospodarki narodowej.

Prof. Wilhelmina Iwanowska i prof. Eugeniusz Rybka wygłosili referaty związane z 500 rocznicą urodzin Kopernika; pierwsze posiedzenia AU przed 100 laty poświęcone było 400



Polska będzie dziś znajdowała się na skrajnie niskim poziomie. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko miejscami prześwitujące duże; na północno-wschodzie deszcz. Temp. maksymalna od 3 st. na północnym-wschodzie do 7 st. na południu. Wiatry słabe i umiarkowane na północy, okresami dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

Wizyta Stefana Olszowskiego  
w Mongolskiej Republice Ludowej

12 bm. przybył do Mongolskiej Republiki Ludowej z oficjalną wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL — Stefan Olszowski.

Na lotnisku Bujant Uchaa, w Ułan Bator, udekorowanym flagami państwowymi Polski i Mongolii, gości powitali: członek Biura Politycznego KC MPL-R — Namsaraj Luwsanrawdan, zastępca członka Biura Politycznego KC MPL-R, pierwszy wicepremier — Tumenbajaryn Rəcəzaa, minister spraw zagranicznych MRL — Łodongijn Rinczin i inne osobistości. Obecny był ambasador PRL w MRL, Franciszek Nowak.

Tego samego dnia S. Olszowski

złożył wizytę min. Rinczinowi, a także złożył wieniec w mauzoleum mongolskich rewolucjonistów i działaczy państwa ludowego Damdina Suche-Batora i Chorlogijna Czojbal-Sana.

We wtorek organ KC MPL-R „Unen” wyraził przekonanie, że wizyta min. Olszowskiego będzie ważnym i istotnym wkładem w dzieło umocnienia i dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy i niewzruszonej przyjaźni między MRL i PRL. Pod tytułem „Osiągnięcia naszych przyjaciół” gazeta opublikowała obszerny artykuł poświęcony dorobkowi ekonomicznemu i perspektywom rozwojowym Polski, określając, że sukcesy obu krajów sprzyjają utrwaleniu potęgi całej wspólnoty socjalistycznej. (PAP)

## Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia

## Wkrótce powstaną komitety NFOZ

Na wczorajszym spotkaniu z przedstawicielami poznańskiej prasy, radia, telewizji oraz gazet zakładowych, członek Prezydium CRZZ, przewodniczący WRZZ w Poznaniu Czesław Kończal poinformował o sprawach związanych z powołaniem Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Hasło o utworzeniu Funduszu rzucone przez I sekretarza Edwarda Gierka na ostatnim Kongresie Związków Zawodowych spotkało się z żywym oddźwiękiem społecznym. Stanowić on będzie realną szansę szybkiego rozwoju lecznictwa, pozwoli usunąć wiele przeszkód. Jeszcze w tym miesiącu powołany zostanie Krajowy Komitet NFOZ oraz komitety wojewódzkie.

Zakłada się, że podziału środków zebranych na Fundusz dokonywać się będzie przy pomocy całego społeczeństwa, z uwzględnieniem po-

## Konferencja przedkongresowa SD

Znaczny dorobek i ambitne zadania  
wielkopolskiej organizacji Stronnictwa

W Poznaniu obradowała wczoraj Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa Stronnictwa Demokratycznego, która oceniła dorobek wielkopolskiej organizacji SD i jej przygotowania do X Kongresu SD oraz wybrała delegatów na ten Kongres.

W konferencji, otwartej przez przewodniczącą WK SD — Zbigniewa Rudnickiego, obok 131 delegatów uczestniczyli: I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada i prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk.

W referacie, wygłoszonym przez sekretarza WK SD — Tadeusza Młynickiego, w dyskusji zarówno plenarnej, jak i toczonej się w trzech zespołach problemowych, stwierdzono, że w okresie między IX a X Kongresem Stronnictwa jego wielkopolska organizacja, współdziałając z

PZPR i ZSL, podejmowała główne problemy rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu. Wysilki działaczy SD skupiały się przede wszystkim na rozwijaniu: sfery usług, produkcji rynkowej i aktywizacji małych miast.

Do najbardziej znaczących inicjatyw należały te, które do tycząły likwidacji nadwyżek siły roboczej, rozwoju usług budowlanych, w aspekcie realizacji perspektywicznego programu budownictwa mieszkaniowego oraz upowszechnienia kultury w małych miastach w zakresie programu kulturalnego rozwoju Wielkopolski. Na uwagę zasługują działalność aktywna SD na rzecz pogłębiania demokracji socjalistycznej, co miało istotny wpływ na doskonalenie pracy organów przedstawicielskich i aparatu administracyjnego, a także na stosunki: władza — obywatel.

Oceniając stan przygotowań wielkopolskiej organizacji SD do X Kongresu Stronnictwa podkreślono nowoczesny udział członków SD w dyskusji nad tezami przedkongresowymi. W trakcie tej dyskusji zostało zgłoszonych około 600 wniosków i postulatów.

Znaczna część też przedkongresowych — stwierdzono na

konferencji — powinna znaleźć się w projekcie uchwały X Kongresu. Natomiast modyfikacji wymaga ujęcie roli SD w rozwijaniu kultury, techniki i nauki, m. in. w aspekcie programowania usług.

Szeroko omówiony został również kolejny temat obrad

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Biura  
Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 12 bm. omówiło zadania i działalność resortów i instytucji zajmujących się stosunkami PRL z zagranicą.

Biuro Polityczne, mając na uwadze potrzebę dalszego aktywizowania współpracy Polskiej z zagranicą oraz wzrost wynikających stąd zadań, uznało za konieczne doskonalenie funkcjonowania zainteresowanych resortów, instytucji i całej służby zagranicznej.

Przyjęte założenia zmierzają w kierunku bardziej wszechstronnego rozwoju stosunków gospodarczych z zagranicą w stopniu niezbędnym dla pomysłnego wykonania programu VI Zjazdu PZPR poprzez umocnienie politycznego kierownictwa całokształtem działalności zainteresowanych resortów i służb zagranicznych. (PAP)

Astronauci prowadzą  
badania Księżyca

Członkowie statku kosmicznego „Apollo-17” wylądowali na Księżycu dokładnie w przewidzianym miejscu. Natychmiast po wylądowaniu obaj kosmonauci opisali dokładnie widoki, jakie rozpościerały się przed ich oczami.

Dno doliny pokryte jest licznymi kraterami różnych rozmiarów oraz odłamkami skalnymi, które stoczyły się ze zboczy górskich.

We wtorek o godzinie 1.03 czasu warszawskiego kosmonauta Eugene Cernan, który jest dowódcą wyprawy, wyszedł na powierzchnię Księżyca, a w 4 minuty po nim geolog — Harrison Schmitt. Schmitt, który jest pierwszym uczonym amerykańskim na

Księżycu i ma wyjątkowo we sołe usposobienie, oświadczył, iż jego zdaniem, jeśli geolodzy mają swój raj, to na pewno tutaj.

Pierwszą czynnością astronautów było wydobycie ze schowka i rozłożenie samochodu elektrycznego.

Po zainstalowaniu całej aparatury Cernan i Schmitt polecali samochodem w kierunku krateru Steno. Po przybyciu na miejsce kosmonauci zebraли sporo próbek skał na zboczu krateru.

We wtorek około godz. 7.30 czasu warszawskiego Cernan i Schmitt powrócili do członu lądującego. (PAP)

Kolejne spotkanie  
DRW — USA

Wczoraj o godz. 15 czasu warszawskiego rozpoczęło się w podparyskiej miejscowości Gif-Sur-Yvette kolejne posiedzenie spotkania DRW — USA. Wzięli w nim udział oprócz Le Duc Tho i Kissingera, członkowie delegacji DRW na rozmowy paryskie oraz najbliżsi współpracownicy Kissingera William Sullivan i William Porter (szef delegacji amerykańskiej na konferencję paryską).

Henry Kissinger uczestniczył przed południem w spotkaniu ekspertów amerykańskich i północno-wietnamskich w Neuilly-Sur-Seine. (PAP)

## M. Kohl w Bonn

We wtorek rano przybył do Bonn na czele grupy współpracowników, sekretarz stanu NRD Michael Kohl.

Wkrótce po przyjeździe, rozpoczął on w bońskim urzędzie kanclerskim rozmowy z sekretarzem stanu NRD, Egonem Bahrem, na temat przygotowań do podpisania w dniu 21 grudnia układu o podstawach normalizacji stosunków między obydwojema państwami niemieckimi. (PAP)

## M. Susłow w Paryżu

We wtorek udała się do Paryża delegacja KPZR na czele z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC KPZR, Michaiłem Susłowem. Delegacja weźmie udział w XX Zjeździe Francuskiej Partii Komunistycznej.

## Rozmowy ZSRR — USA

Ośmiesiączne drugie rundy rozmów radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych trwało 2 godziny. Następne spotkanie odbędzie się w piątek. Rzecznik amerykański oświadczył, iż obecna seria rozmów zakończy się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Druga seria rozpocznie się w lutym.

## Zjazd w Tuluzie

W atmosferze ostrej rozbieżności wewnątrznych zakochanych w Tuluzie obrady VIII Zjazdu Zjednoczonej Partii Socjalistycznej (PSU) — ugrupowania politycznego, które pretendowały przez dłuższy czas do roli przywódcy różnych lewackich organizacji we Francji.

## Minister Bravo we Francji

Przebywający z wizytą we Francji minister spraw zagranicznych

Hiszpanii, Lopez Bravo, spotkał się z francuskim ministrem spraw zagranicznych, Maurice'em Schumannem. Wizyta ministra Bravo odbyła się w ramach regularnych kontaktów francusko-hiszpańskich.

## Inicjatywa TUC

Brityjski kongres związków zawodowych wystąpił z inicjatywą utworzenia zachodnioeuropejskiej konferencji związków zawodowych. Sekretarz generalny TUC, Victor Feather, uważa, że kon-

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM  
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP  
INF-WE-TELEFONEM-PAP  
TELEFONEM-PAP  
PAP-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP

ferencja zachodnioeuropejskiego ruchu zawodowego może powstać w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

## Arabskie obrady w Kairze

We wtorek rano w siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze rozpoczęło się spotkanie szefów sztabów generalnych armii krajów arabskich. Obecnych jest 18 delegacji krajów arabskich oraz przedsta-

wiciel Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Obrady toczą się przy drzwiach zamkniętych.

## Nawiązują stosunki z NRD

Argentyna zamierza w najbliższym czasie uznać Niemiecką Republikę Demokratyczną i nawiązać z tym krajem stosunki dyplomatyczne. Także republika Ugandy zamierza nawiązać stosunki dyplomatyczne z NRD — oświadczył prezydent tego kraju, Idi Amin. Dodał on, że stosunki dyplomatyczne zostaną nawiązane na szczepie ambasady.

## Urugwajska wizyta w Berlinie

I sekretarz KC SED, Erich Honnecker przyjął I sekretarza KC KP Urugwaju, Rodneya Arismendiego, który przebywa w NRD na zaproszenie KC SED.

## Pertraktacje ChRL — Australia

Premier Australii Gough Whitlam oświadczył, że rozmowy między ChRL a Australia w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych posuwają sprawę naprzód. Premier dodał, że konieczne będą dalsze spotkania ambasadorów zanim sprawa zostanie sfinalizowana.

# Dobry rok „przemysłówek”

Na ponad stu placach budowy pracowali w tym roku załogi poznańskich „przemysłówek”. Ogólna wartość wszystkich robót na inwestycjach przemysłowych w naszym województwie wyniesie do końca roku 1 230 mln złotych, tj. o 70 mln więcej niż przewidywały roczne plany trzech przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego — Poznań 1 i 2 oraz Ostrów.

Z większych obiektów oddano w bieżącym roku w Wielkopolsce: Fabrykę Urządzeń Mechanicznych w Ostrzeszowie oraz Wytwórnię Konstrukcji Stalowych w Słupcy. Prace koncentrowały się w trzech gałęziach przemysłowych: maszynowym, ciężkim i spożywczym.

Przekroczenie planu przez wszystkie przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego nie oznacza zaspokojenia wszystkich potrzeb inwestycyjnych. Część planowanych do rozpoczęcia w tym roku na terenie Wielkopolski inwestycji nie zmieściła się w „portfelach” wykonawców, mimo dużego wzrostu potencjału budowlano-montażowego (ok. 20 procent w stosunku do roku ubiegłego).

Duże znaczenie ma tu zwiększenie wydajności pracy robotników budowlanych. Zanotowano wzrost w ciągu roku o 14 proc. (w skali zjednoczenia zrzeszającego przedsiębiorstwa budownictwa przemysłowego z woj.: poznańskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego). Jest to dużo, zważywszy, że nastąpiło to przede wszystkim na skutek intensyfikacji pracy żywej. W niezadawalającym stopniu poprawiło się wyposażenie robotników w sprzęt mechaniczny. Nie zależy to jednak od budowlanych, brak bowiem na rynku krajowym odpowiednich maszyn. Spory tegoroczny wzrost wydajności pracy nastąpił dzięki lepszej organizacji pracy.

Aż 58 procent wzrostu produkcji całego zjednoczenia dokonano zwiększeniem zatrudnienia. Dobrze to i źle jednocześnie. Dobrze, bo cieszy fakt znacznego wzrostu zatrudnienia. Dotąd przecież jedną z największych bolączek budownictwa był brak ludzi. Obecna sytuacja pozwala mniemać, że, znikną te kłopoty. Niedobrze natomiast dlatego, że wzrost wydajności, choć niemały, okazuje się niewystarczający.

J. K.

# Polskie konstruktywne propozycje przyjęto z dużym zainteresowaniem

Uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy odbyli w poniedziałek dwie sesje, które łącznie trwały ok. 4 godzin. Na obu sesjach bardzo aktywnie występowała delegacja polska.

W pierwszej części obrad przedstawiła ona zapowiedziany już w piątek szczegółowy

## Zmiany w rządzie CSRS i SRS

Jak podały wtorkowe dzienniki paryskie, prezydent Republiki, Ludvík Svoboda odwołał Karola Martinka z funkcji ministra rządu federalnego CSRS i zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania.

Prezydium Słowackiej Rady Narodowej (parlament Republiki Słowackiej) na wniosek Prezydium KC Słowackiego Frontu Narodowego odwołało z funkcji wicepremiera Rządu SRS i przewodniczącego Słowackiej Komisji Planowania, Herberta Durkoviča, powołując na to stanowisko Karola Martinka. Równocześnie mianowano Václava Vázka, wicepremierem rządu SRS.

Plenum KC Komunistycznej Partii Słowacji zwolniło Václava Vázka z funkcji członka Prezydium i sekretarza KC KPS. Plenum powołało na członka KC KPS Miloslava Hruskoviča i wybrało go członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPS. Z funkcji sekretarza i członka Sekretariatu KC KPCZ M. Hruskovič został zwolniony na plenum KC KPCZ w dniu 8 grudnia br. (PAP)

projekt, który rozesłany ma być uczestnikom rozmów jako oficjalny dokument roboczy. Projekt wypowiada się za równoległym dyskusyjnym zagadnieniem, będącym tematem obecnych konsultacji, gdyż w ten sposób postępy w jednej dziedzinie sprzyjać będą osiągnięciu postępów również i w innych sprawach. Jednocześnie delegacja polska zgłosiła propozycje dotyczące trybu pracy konferencji europejskiej, przyjmując za punkt wyjścia plan przedłożony przez Francję, by konferencja odbyła się w trzech etapach.

Zdaniem naszej delegacji, w pierwszym etapie zebraliby się ministrowie spraw zagranicznych, którzy po zatwierdzeniu procedury porządku obrad przeprowadziliby ogólną dyskusję nad treścią końcowych uchwał. Na podstawie tej dyskusji komisje robocze zrehabilitowałyby w drugim etapie odpowiedzialne dokumenty, które zostałyby następnie przyjęte w trzecim, końcowym etapie. Ten decydujący o sukcesie etap powinien odbyć się na możliwie najwyższym szczeblu.

Propozycje polskie spotkały się w kuluarach obrad z dużym zainteresowaniem. Dostrzegano w nich bowiem szansę na stopniowe przechodzenie do rozstrzygnięcia najtrudniejszych problemów, związanych z ustaleniem porządku dziennego konferencji.

Druga część poniedziałkowej sesji porannej oraz sesja popołudniowa poświęcone były kwestii jak długo ma trwać świąteczna i noworoczna przerwa w obecnych rozmowach. W tej sprawie ujawniły się wyraźne różnice zdań między krajami. Pragnącymi, by przerwa ta nie była dłuższa niż jest to niezbędne i żeby nie spowodowała osłabienia tempa przygotowań do konferencji, a niektórymi państwami, które chętnie widziałyby długotrwałą zbiórkę w obradach.

Osiągnięto w końcu porozumienie kompromisowe, iż w obradach plenarnych nastąpi przerwa od 16 grudnia do 15 stycznia, lecz w tym czasie — z wyjątkiem 10-dniowego okresu świąteczno-noworocznego — toczyć się będą nadal dwustronne, a nawet wielostronne konsultacje między poszczególnymi krajami.

W kuluarach podkreśla się, że do znalezienia tej formuły cenny wkład wniosła delegacja polska, która pierwsza zasugerowała możliwość rozgraniczenia między przerwą w obradach plenarnych, a faktyczną przerwą w rozmowach.

PAP

## „Głos” do 15 bm — u listonoszy

Tylko prenumerata gwarantuje systematyczne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. Należność za prenumeratę przyjmowana jest na okresy nie mniejsze niż kwartał bez żadnych ograniczeń. Cena prenumeraty kwartalnej wynosi 39 zł. Można też zaabonować „Głos” na półrocznie za 78 zł, lub na cały rok — 156 zł.

Obecnie do 15 grudnia prenumeratę można sobie zapewnić tylko u listonoszy bądź w obwodowych urzędach pocztowych.

W przypadku wystąpienia jakichkolwiek trudności z opłatami prenumeraty prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownię, lub telefonicznie pod nr 657-18.

# KRONIKA D NIA

## Poznańska wystawa w Płodów

W zaprzyjaźnionym z Poznaniem Płodów otwarto przygotowaną staraniem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu wystawę pn. „Początki miast polskich w świetle źródeł archeologicznych”. Ekspozycja ta pokazana zostanie następnie w styczniu przyszłego roku, w Sofii, a w lutym Ośrodek Kultury Polskiej w Sofii planuje udostępnić ją jeszcze mieszkańcom Tyrnowa. Wzmianka za tę wystawę Narodowe Muzeum Archeologiczne w Bułgarii przygotowuje w Poznaniu obszerny pokaz skarbów kultury traktowej, którego otwarcie planowane jest na maj przyszłego roku.

Poznańska wystawa — jak nas informuje dyrektor Muzeum Archeologicznego mgr Włodzisław Błaszczyk — spotkała się w Bułgarii z dużym zainteresowaniem, czego dowodem było m. in. zaprezentowanie jej w telewizji i w radio. (ob)

## Dar dla Muzeum Wojska

Muzeum Wojska Polskiego — oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu wzbogaciło się o piękną kolekcję pamiątek po powstańcu wielkopolskim, a potem żołnierzu i oficerze WP Janie Siwku. Obejmuje ona ordery, odznaczenia państwowe i medale wojskowe, dokumenty i fotografie przekazane przez rodzinę nie żyjącego już kom. batanta zborom poznańskiego muzeum. Wczoraj w gmachu muzeum odbyła się uroczystość przekazania tych pamiątek, które eksponowane są obecnie w hallu staromiejskiego muzeum. (ob)

## Kółka rolnicze w działaniu

## Zwiększyć efektywność gospodarowania

Aktywizacji działalności kółek rolniczych w roku 1972 poświęcono ostatnie w tym roku plenarne posiedzenie WZKR w Poznaniu. Szczególny nacisk położono na sprawę poprawy gospodarności w świetle realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL z września 1971 r.

Kółka rolnicze w Wielkopolsce, skupiające w swych szeregach ponad 237 tysięcy członków, odgrywają niezmienne ważną rolę w systemie gospodarczym i społecznym wsi. Dysponując ogromnym majątkiem (majątkiem w całości, w tym w nieruchomościach) blisko 3,5 miliarda złotych, świadczą różnorodne usługi, głównie mechaniczne, 180 tysiącom rolników, to znaczy właścicielom 84 procent ogółu gospodarstw w Wielkopolsce powyżej pół hektara. Działalność gospodarczą prowadzi obecnie 929 kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych. Do 506 istniejących obecnie MBM przekazało swe wkłady blisko dwa tysiące kółek rolniczych i 246 wsi.

Za wezwaniem kierunków działania uznano: w świetle uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL umacnianie i aktywizację samorządu w kółkach rolniczych i ich związkach, zwiększanie efektywności gospodarowania majątkiem, rozszerzanie usług mechanicznych, zwiększanie wpływu kółek na intensyfikację produkcji rolnej i zagospodarowywanie gruntów oraz rozwijanie prostych form kooperacji między gospodarstwami chłopskimi, a także działania na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych ludności wiejskiej.

Z tych zadań kółka rolnicze Wielkopolski wywiązywały się dobrze, choć nie brakło różnych mankamentów usuwanych w trakcie bieżącej pracy. Za istotne osiągnięcia należy uznać: powiększanie dalsze majątku trwałego, wartości świadczonych usług o 13 procent, rozwinięcie usług remontowo-budowlanych i wodociągów wsi. Zapożyczano grupowe użytkowanie traktorów w 129 kółkach rolniczych i MBM (220 grup użytkowników). Kółka rolnicze za gospodarowały w roku bieżącym dalsze 810 ha gruntów, dysponując obecnie obszarem ponad 5 300 ha.

Podkreślając te osiągnięcia, uczestnicy plenium WZKR szczególnie nacisk położyli na potrzebie zwiększenia gospodarności w kółkach i MBM, która powinna stać się obowiązkiem aktyw kółkowy. Zależy to w dużym stopniu od wzmożenia kontrolnych uprawnień samorządu chłopskiego.

Podczas plenarnych obrad WZKR najaktywniejsi działacze kółek otrzymali wysokie odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski przyznano: Bronisławowi Grabowieckiemu z Krotoszyna, Tadeuszowi Krokowskemu z Poznania, Stanisławowi Pawłowskiemu z Mirosławia w powiecie chodzieskim, Fabianowi Pietrzyńskiemu z Leszna, Marii Siek z Gruntowic w powiecie wągrowieckim, Annie Siwak z Sieroszewic w powiecie ostrowskim, Teresie Sobczyńskiej z powiatu pleszewskiego i Leonowi Szymańskiemu z Poznania. Złote Krzyże Zasługi otrzymało 12 osób, srebrne — 16 osób, brązowe — 16 osób. (emp)

## W obawie przed przyszczyką

W związku z wystąpieniem na obszarze niektórych państw ognisk przyszczyk oraz realnym niebezpieczeństwem przeniesienia tego groźnego choroby na teren naszego kraju, prezes Rady Ministrów PRL pościelił, ministrowi kierownikom urzędów centralnych, przewodniczącym prezydów rad narodowych oraz naczelnym władzom organizacji społecznych i spółdzielczych ograniczyć aż do odwołania wyjazdy i przyjazdy służbowe do państw i z państw stanowiących obszar zakażenia przyszczyką. PAP

## Meldunki poznańskich załóg

## Przez grudzień — ponad plan

Wczoraj załoga „Pometu” wykonała zadania rocznego planu w zakresie sprzedaży wyrobów produkcji i usług w wysokości 790 milionów złotych. Do końca grudnia „Pomet” wykona ponadplanową produkcję wartości 42 mln. Podkreślić należy, że w kwotach tych poważną pozycję zajmuje bezpośredni eksport odlewów do wysokoprężnych silników okrętowych dla Szwecji.

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągów-Kanalizacyjnych w Poznaniu, zameldowała, że 8 bm. załoga zakończyła całonocne zadania produkcyjne wartości 215,2 mln zł. Wśród wykonanych w tym czasie prac należy wyróżnić roboty drogowe na wiadukcie górnośląskim, na Kaponierze, budowę kanalizacji na Winogrodach i oświetlenie głównych obiektów miasta.

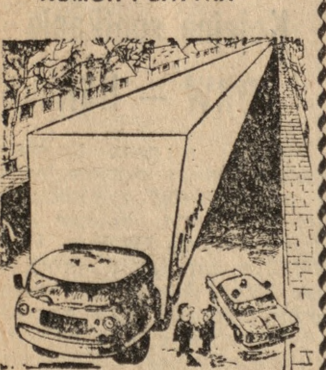
Załoga Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa od początku bm. pracuje ponad plan. Dodatkowa produkcja osiągnięta w ciągu grudnia szacowana jest na około 40 mln zł.

Jeszcze więcej, bo 60 mln zł wyniesie ponadplanową produkcję załóg Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych. Swoje roczne zadania, wartości ponad pół miliarda złotych, wykonały one już 25 listopada, w grudniu natomiast realizują swoje zobowiązanie (m. in. dla uczczenia Kongresu Związków Zawodowych), które również zostanie przez drogowców przekroczone.

9 bm. załoga „Goplany” rozliczyła się całkowicie z realizacją planu rocznego. Słodką produkcją nie ulega jednak zahamowaniu i dodatkowe wyroby trafia na rynek jeszcze przed świętami.

Swoje zadania wykonują nie tylko producenci. 8 bm. Poznańskie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego zakończyło tegoroczny plan sprzedaży swych specjalistycznych usług. Wartość ich wyniosła dotąd 22,9 mln zł.

## HUMOR I SATYRA



— Ależ wjechałem na skrzyżowanie przy zielonym świetle!

Dzisiejszy sekcja informacyjna opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI AR 13 XII 1972 Nr 296 (8058)

## Znaczny dorobek i ambitne zadania

### Dokończenie ze str. 1

wczorajszej konferencji — rozwój usług przemysłowych w latach 1972-75. Stwierdzono, że dotychczasowa poprawa zaspokojenia potrzeb społecznych w tej dziedzinie jest niezadowalająca. W obecnej pięcioletce powinny się rozwijać usługi głównie w zakresie motoryzacji oraz naprawy od-

biorników radiowych i telewizyjnych oraz zmechanizowane go sprzętu gospodarstwa domowego. Postulując przyspieszenie rozwoju tych gałęzi usług wskazywano na konieczność podjęcia prac analityczno-badawczych oraz rozwiązania szeregu problemów techniczno-organizacyjnych, lokalowych i kadrowych. Np. zapewnienie stałego dopływu wysoko kwalifikowanych kadr do przedsiębiorstw i zakładów usługowych wymaga prowadzenia specjalistycznego szkolenia zawodowego.

W dyskusji plenarnej zabrali również głos: I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, prezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk i członkini Prezydium CK SD — Eugeniu Krasowska, którzy wysoko ocenili dorobek wielkopolskiej organizacji SD.

Na zakończenie obrad przyjęto uchwały w sprawach: oceny dorobku, przebiegu dyskusji nad tezami oraz rozwoju usług przemysłowych, a nadto wybrano 35 delegatów na X Kongres Stronnictwa.

W przededniu Wojewódzkiej Konferencji Przedkonesowej SD 20 działaczy Stronnictwa otrzymało odznakę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”, 15 — Honorową Odznakę m. Poznania, a jeden — brązowy medal „Za zasługi dla obronności kraju”.

Wczoraj w godzinach wieczornych, w sali konferencyjnej NOR, Wojewódzki Komitet SD zorganizował uroczystą wieczerzę z okazji 50 rocznicy powstania Kraju Rad. (y)

## Komunikat

PKP Oddział Drogowy Wągrowiec zawiadamia, że w związku z przekazaniem do eksploatacji urządzeń samoczynnej sygnalizacji przejazdowej na przejeździe kolejowym linii Poznań Wsch. — Skandawa, szlak Gniezno — Trzemeszno na km 48.762 uległa likwidacji, od daty ukazania się niniejszej notatki w prasie, obsługa przejazdu przez drożników przejazdowych. Przejazd ten pozostanie z samą samoczynną sygnalizacją przejazdową.

Powyższy przejazd usytuowany jest w miejscu skrzyżowania się toru kolejowego linii Poznań Wsch. — Skandawa z drogą kołową łączącą miejscowość Gniezno z Szczytnikami Duchownymi.

2326K1

# Podziemne szlaki poznajskich studentów

Na marginesie ostatnich sukcesów polskich alpinistów podziemnych we francuskiej jaskini Pierre Saint Martin warto wspomnieć o działalności poznajskich studentów-speleologów. Od szeregu lat organizują oni wyprawy do niezbadanych jeszcze jaskiń. Na szczególną uwagę zasługuje m. in. ich udział w IV Akademickiej Wyprawie Speleologicznej „Volujak-Jugostawia 1969”.

## Prawda i legenda

Po stosunkowo długim okresie zabiegów organizacyjnych, nadszedł wreszcie pamiętny dzień dla młodych zapaleńców, członków poznajskiej „Sekcji Grotoplazów RO ZSP. Było ich ośmiu: kierownik wyprawy — Józef Grodecki, kierownik organizacyjny i lekarz — Mariusz Grebieniow, kwatermistrz — Roman Wojtkowiak, kamerzysta — Czesław Majchrowski, fotograf — Janusz Smółski, sprzątaczy — Marian Krawczyk, Stanisław Sawicki oraz Janusz Nickowski. Dzielą się członkami ekspedycji — Alfred Roessler wyjechał do Jugostawii w terminie późniejszym i odnalazł kolegów dopiero w dziewiczych ostępach Czarnogóry.

Volujak jest pasmem górskim położonym na południowym skraju Rudaw Bośniackich. Z jego grani rozciąga się wspaniały widok na pobliskie masywy górskie, doliny oraz Rzeźne jeziora południowe. Tutaj studenci speleologowie rozbili obóz. Wstępne rozpoznania nie zapowiadały większych rewelacji. Odkryto trzy jaskinie: „Mokra”, „Niedźwiedzia” i „Mała”. Przy czym tylko pierwsza charakteryzuje się bogatą szatą nadekrową, zawierającą wszystkie elementy krasu podziemnego (długość jej korytarzy sięga 250 m). W samym Volujaku studenci odkryli 10 jaskiń, z których najgłębszą i najlepiej rozwiniętą w poziomie na zwali dla uczczenia jubileuszu Polski Ludowej „Akwenem 25-lecia PRL”.

Perelką wśród tych jaskiń jest jednak przepiękna „Jaskinia Kryształowa” o ciekawej i mało znanej ornamentyce oraz ścianach pokrytych wykrystalizowanym kalcytem.

Wyniki wyprawy, na długo przed jej zakończeniem, były więc imponujące. Po dokładnym spenetrowaniu tego pasma górskiego, studenci z Poznania przenieśli swą bazę do Mratinie (w okolicy Foca i Niksio), w bezpośrednie sąsiedztwo budującej się w tym rejonie zapory wodnej. Wyprawa wyruszyła w górę kanionu rzeki Pivy, gdzie w jednej z miejscowych grot o nazwie „Gołubiniaca” znaleziono — na głębokości 75 m — stertę wysuszonych ludzkich kości, czerepy kości oraz broń. Znalazła zatem potwierdzenie legenda żyjąca do dziś wśród miejscowej ludności, że 300 lat temu Turcy wrzucili do jaskiń kilkunastu mieszkańców pobliskiej wsi, mszcząc w ten sposób śmierć dwóch swoich pobratymców.



## LITERATURA PIĘKNA

Ryszard Frelek — „Goraca noc”. Wyd. MON, str. 287, zł 12.  
Krzysztof Kulicki — „Prosto przed siebie”. Wyd. MON, str. 188, zł 8.  
Kornel Filipowicz — „Śmierć mego antagonisty”. WL, str. 173, zł 10.  
Kazimierz Boruchardt — „Krajoznictwo pod Somojuszem”. WM, str. 215, zł 50.  
J. B. Priestley — „Londyn”. KWi, str. 468, zł 32.

## SOCJOLOGIA

„Studia z zakresu socjologii, etnografii i historii ofiarowane Kazimierzowi Dobrowolskiemu”. WL, str. 432, zł 90.

## PROBLEMY SOCJALNE

Wiesław Krenicki — „Podstawy i kierunki polityki płac w PRL”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 208, zł 20.  
Irena Borsowa — „Obowiązki zakładu pracy wobec pracowników”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 141, zł 8.  
Leszek Gilejko — „Związki zawodowe w procesie przemian społecznych w PRL”. Inst. Wyd. CRZZ, str. 164, zł 15.

1 GŁOS WIELKOPOLSKI AB  
13 XII 1972  
Nr 296 (8956)

Po kilku dniach przeniesiono bazę ponownie, tym razem na Pivską Planinę, na teren o różnicy wzniesień 1100 m w stosunku do koryta Pivy.

## Problem z paskiem

— „Przed wyjazdem z Polski, koledzy jugosłowiańscy opowiadali nam wielokrotnie legendę zwaną przez nich tajemniczo „Problemem paska” — wspomina jeden z członków tej ekspedycji Mariusz Grebieniow. Rozwiązanie tej zagadki było właśnie głównym celem naszej wyprawy w te rejony Jugostawii. Legenda głosi mianowicie, że przed 60 laty do jednej z grot wpadł chłop, mieszkawiec tych okolic. Podobno po paru latach znaleziono w rzecze Pivie — około 1160 m niżej — pasek od męskich spodni.

Po dokładnym obejrzeniu kanionu rzeki stwierdziliśmy, że woda wypływa ze ściany pod taflą małego jeziora. Zna leżliśmy też jaskinie o nazwie „Todorowa Jama”, której układ geologiczny wskazywał, że może mieć ona wyłot właśnie pod taflą owego jeziora.

W ciągu 48 godzin, bez snu i prawie bez pożywienia, sześciu członków wyprawy (trzech wyjechało do kraju wcześniej z powodów rodzinnych) zeszło na głębokość 300 m. W głębokim wykrocie skalnym znaleziono udową kość ludzką. Fakt ten stwierdzony autorytatywnie przez lekarza ekipy, potwierdził ostatecznie, że nie była to tylko legenda. Wszystko wskazuje więc na to, że poznawcy dokonali odkrycia trzeciej — pod względem głębokości — jaskini na świecie (najgłębsza — Pierre Saint Martin). W obecnym jednak stadium eksploracji jaskinia ta jest najgłębszą z grot Czarnogóry i druga pod tym względem w Jugostawii.

W ramach wcześniejszych akcji „Durmitor-66” i „Durmitor-67” studenci poznawcy odkryli również jaskinie „Ostatnia” pod „Bobotoy Kukiem” oraz dokonali drugiego przejścia kanionu „Nevidio”.

## Dzień dzisiejszy

Aktywność młodych grotolazów nie słabnie. W tym ro-

ku wzięli oni udział w dwóch wyprawach zagranicznych, które obok sporej dozy przygód dostarczyły im także wielu doświadczeń i sukcesów alpinistycznych. Przede wszystkim jednak trzeba wspomnieć o wyprawie 14-osobowej grupy do Jugostawii. W lipcu i sierpniu zapoznano się tam z kolejnymi pasmami górskimi. Do większych sukcesów należy zaliczyć zdobycie najwyższego szczytu Alp Julijskich — tzw. Triglava (2700 m n. p. m.) dokładne spenetrowanie gór Lovcen oraz odkrycie kilku jaskiń, mniejszych, lecz niezwykle atrakcyjnych. Za największy zaszczyt poczytują sobie jednak poznawcy kolejną wizytę w górach Durmitoru (na zaproszenie belgradzkiego Instytutu Geograficznego), podczas której przekazali oficjalnie speleologom jugosłowiańskim wszystkie jaskinie i grot odkryte podczas dotychczasowych wypraw.

Podobny charakter miała również sierpniowa wyprawa kolejnej grupy do Bułgarii, gdzie poznano od strony budowy geologicznej masyw górskie Rily i Piryn. Jej plonem było zaś zdobycie szczytu Musala (2925 m n. p. m.) — w paśmie Rily oraz Vichrenu (2914 m n. p. m.) i Kamienicy (2828 m n. p. m.) w paśmie Pirynu. Poza tym wspólnie z bułgarskimi kolegami, grotolaz poznawcy wzięli udział w eksploracji grot w rejonie Bajowi Doupli, a także dokonali wstępnego rozeznania jednej z jaskiń.

Obie wyprawy, przygotowane przez Akademicki Klub Turystyczny Rady Okręgowej ZSP oraz Komisję Turystyki Górskiej Oddziału Międzyuczelnianego PTTK (w przypadku Bułgarii) udowodniły raz jeszcze, że zainteresowania młodzieży przynoszą bardzo konkretne efekty. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że większość wypraw przygotowana została przez młodzież bez specjalnych dotacji oraz w oparciu o mocno wysłużoną bazę sprzętową, wspomniane osiągnięcia zasługują na tym większe słowa uznania. (tab)

## Teatr Rozrywki TV zapowiada 3 premiery w miesiącu

ROZMOWA Z KIEROWNIKIEM REDAKCJI TEATRU ROZRYWKI TV — JANUSZEM WASYLKOWSKIM.

— Czy będziemy częściej oglądać Teatr Rozrywki?

— Pragniemy regularnie wstawiać trzy premiery w miesiącu. W każdą pierwszą sobotę miesiąca, w programie pierwszym, będziemy zapraszać widzów na pełnospektaklowe występy, w co drugą niedzielę Mała Scena zaprezentuje dorobek autorów współczesnych. Natomiast w programie II utrzymamy cykl „Z klasyki humoru”. Prowadzimy starania, aby w czwartym tygodniu miesiąca znowu mieć co ciekawsze pozycje.

— Na jakie spektakle zaprosicie nas w najbliższym czasie?

— Zamierzenia są spore. Na pierwszy ogień pójdzie serial kolorowy, pięcioczęściowy, oparty na książce Ilfa i Pietrowa „12 krzeseł” w reżyserii K. Cichawskiego. Roman Kłosowski przygotował radziecką komedię psychologiczną aktorskiej spółki Dychawiczyn, Słobodskoj, Mass i Czerwiński pt. „Debiutantka”, w której m. in. wystąpią: Ryszarda Hanin, Ilona Kuśmierska, Aleksander Dzwonkowski i Tadeusz Bartosik. Edward Dziewoński w przyszłości zamierza przedstawić „Złotą dziewczynę” współczesnego pisarza francuskiego Roberta Thomasa oraz „Mecenas Bolbeca i jego meza” — komediofarsę George'a Bera i Louisa Verneille'a. Kazimierz Krukowski reżyseruje „Incydent na Placu Pigalle” Tristana Bernarda. Z ciekawych pozycji planowanych już na początek roku przyszłego warto wymienić: „Monachomachie” Ignacego Krasickiego z muzyką A. Kurylewicza i piosenkami w wykonaniu W. Warszawskiej, adaptację „Colas Breug-

non” Romain Rollanda przygotowaną przez A. Jareckiego, nową wersję „Niech no tylko zakwitną jabłonie” A. Osieckiej, „Drugi tryptyk szkocki” S. Broszkiewicza, wioską komedię Nicolò Manzarięgo „Umarli nie płacą podatków”, a być może także „Karię Nikodema Dyzmy”.

— A nowe nazwiska, nowe twarze?

— Nawiązaliśmy kontakty z wieloma reżyserami, np. Tadeuszem Chmielewskim i Januszem Majewskim, Bogusławem Litwińcem — twórcą znanego wrocławskiego teatru „Kalambur”.

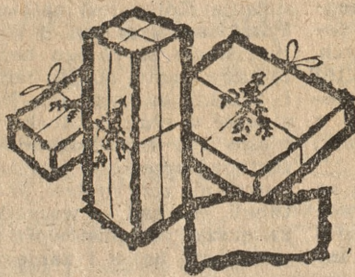
Zamierzamy zaprosić do współpracy znanych aktorów pozawarszawskich, m. in. Witolda Pyrkosa, Jana Nowickiego, Tadeusza Gwiazdowskiego. Niektórzy aktorzy udanie debiutują także jako reżyserzy. Jak np. Jan Kobuszewski. Siegamy także do młodych pisarzy współczesnych, Mariana Pilota, Henryka Zawadzkiego i in.

— A co zobaczymy z pańskiej twórczości?

— Wspólnie z Konstantym Cichawskim napisaliśmy komedię pt. „Przyjacieł”. Tę sztukę oraz moją kolejną adaptację wg S. Broszkiewicza „Drugi tryptyk szkocki”, niebawem ujrzymy na małym ekranie. Obracowałem także wspomniany już serial „12 krzeseł”. Innych prywatnych planów na razie nie zdradam, bo... całkowicie poświęciłem się pracy w mojej redakcji. Na dużą porcję dobrej rozrywki czekają przecież wszyscy.

Rozmawiał:  
EUGENIUSZ MICHAŁUK

Kupując  
świąteczne prezenty



Wstęp do Kolektury

po szczęśliwym

LOS

KRAJOWEJ  
LOTERII  
PIENIĘŻNEJ

Główna wygrana  
MILION zł

2222-K2

## Praca Nauka

Pomoc domowa z gotowaniem poszukuje Mieszkaniec zapewnione. Poznań, ul. Staroleśka 165. 32460g

Pani wykształceniem średnim, biegle pisząca na maszynie, przyjmie pracę zleconą w domu (maszynopisanie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31931g.

## Kupno Sprzedaż

Kupię karoserię Warszawę nowy typ może być do kapitalnego remontu lub powypadkową oraz wagę do 100 kg. Sobiesław Osiedle Pilewska, Złotańska 56, poczta Poznań 18. 31814g

Pelise damska grzbiety białe i czarne oraz dwa fotele sprzedam. Byczyńska 3. 31828g

Tapezan stan dobry 600 zł. sprzedam. Rynarzewska 13 m. 8. 31844g

Sprzedam futro karakulu we czarne. Do obejrzenia ul. Ostrowek 10/11 m. 3 w godzinach od 15-18. 31863g

Sprzedam suknię ślubną z welonem. Kościelna 26 m. 4. 31881g

Kuchenkę gazową — węgla — emaliowaną sprzedam. Tel. 627-15. Chociszewskiego 28 m. 6. 31880g

Chryzantemy mateczne — sprzedam. Tel. 438-77 Poznań. 31728g

Sprzedam nowy jugosłowiański piec gazowy oraz nowe łóżeczko dziecięce. Tel. 727-95. 31890g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, jasną, 1.000 zł. po godzinie 15. Płomienna 7b m. 13. Osiedle Świerczewskiego. 31807g

Sprzedam tanio wózek dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Poznań-Golecin. Dojazd 30, barak 2 m. 8. 31810g

## Samochody

Sprzedam samochód Syreny. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31999g.

Wartburg Standard sprzedam. Litewska 20. Ogładać po 16. 32467g

## Lokale

Zamienię pokój w Jarocinie na podobne w Poznaniu, na okres 5 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 939p.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c.o. — w Gnieźnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 936p.

Przyjmę na pokój w śródmieściu 2 panów kulturalnych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31836g.

Poszukuje w centrum samodzielnego pokoju z kuchnią, łazienką, telefonem na rok czasu chętnie w willi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31837g.

Przyjmę na pokój pańskie. Zgłoszenie Czesłowska 127 od 15.30. 31812g

## Nieruchomości

Kupię domek jedno lub dwurodzinny albo działkę budowlaną we Wrzesni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31853g.

Sprzedam domek z ogrodem 0,5 ha przy Gnieźnie. Wiadomość Gnieźno Słowackiego 42. 31854g

Kupię działkę budowlaną na Winogradach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31857g.

Sprzedam tanio gospodarstwo w powiecie olsztyńskim. Gólcin — Olsztyn, Żeromskiego 3 m. 6. 31657g

Sprzedam dwie działki budowlane o łącznej powierzchni 1,5 ha (Parkowo, pow. Oborniki Wlkp.). Wiadomość: Penier, Stargard Szczeciński, Lokietka 7B m. 4. 929p

## Zguby Różne

Zaginal pies — wyżeł gład kowlosy. Telefon 67-91-36. 32450g

Łodówki naprawiam. Tel. 316-07. 31116g

Lekarz dentysta Danuta Czyż-Giełnik zawiadamia o nowym numerze telefonu 67-61-43, przyjmie pacjentów godz. 16-18. Olsztyńska 8, narożnik Pałac — Grunwaldzkiej. 31839gpr.

## Przetargi

Państwowe Gospodarstwo Rolne - Kombinat w Goli, poczta, powiat Gostyń — ogłasza pierwszy PRZETARG NIEOGRODZONY na warunkach przetargu drugiego:

- na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20, nr rejestracyjny PB 08-23, nr podwozia 39939, nr silnika 084906, cena wywoławcza — 18.000 zł
  - na sprzedaż motocykla Jawa 250, nr rejestracyjny PB 27-70, nr podwozia 335435, nr silnika 338395, cena wywoławcza — 3.800 zł
  - na sprzedaż motocykla Jawa 350, nr rejestracyjny PB 10-38, nr podwozia 022067, nr silnika 059265, cena wywoławcza — 3.840 zł
  - na sprzedaż motocykla MZ ES - 250, nr rejestracyjny PB 31-08, nr podwozia 1182361, nr silnika 2209208, cena wywoławcza — 3.400 zł
  - na sprzedaż motocykla MZ BK - 350, nr rejestracyjny PB 03-40, nr podwozia 867377, nr silnika 1617787, cena wywoławcza — 3.360 zł
- Przetarg odbędzie się dnia 28. XII. 1972 r. o godz. 8 w gmachu Dyrekcji Kombinatu. Samochód można oglądać w okresie od 20-23. XII. 1972 r. w Zakładzie PGR Żytowiecko, pow. Gostyń. Motocykle można oglądać w tym samym terminie w Zakładzie Mechanizacji i Chemizacji w Goli. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej — do kasy Kombinatu, najpóźniej w przeddzień przetargu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2301-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo  
Państwowej Komunikacji Samochodowej  
Oddział II w Poznaniu

ul. Traugutta 1/9

zawiadamia, że organizuje bezpłatny  
kurs kierowców kat. II (kat. C)

Warunki przyjęcia na kurs:

- posiadanie prawa jazdy kat. III (kat. B) oraz półtora roku praktyki zawodowej jako kierowca, lub jeden rok praktyki zawodowej jako kierowca i ukończoną zasadniczą szkołę zawodową;
  - miejsce zamieszkania Poznań lub okolice z dogodnym dojazdem do Poznania.
- Po ukończeniu kursu kandydaci mają zapewnioną pracę u organizatora kursu.
- Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Osobowych — pokój nr 109 (telefon nr 300-31). 9782-K1

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego

„K O R G A Z - 1”

Poznań, ul. Ostrowska 110/114

zawiadamia

uprzejmie wszystkich Odbiorców, że

w związku z inwentaryzacją roczną

SPRZEDAŻ GAZU PŁYNNEGO

NIE BĘDZIE CZYNNĄ

w dniach 23 i 30 grudnia 1972 r.

9692-K1

Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji

Inwestycji Przemysłu Maszynowego

„BIPROMASZ”

dawniej „PROZAMET”

Oddział Projektowy w Poznaniu

pl. Wolności nr 17

zawiadamia

O ZMIANIE NUMERÓW TELEFONÓW:

centrala dotychczas 580-71, obecnie 576-71

dyrektor dotychczas 537-28, obecnie 537-82

9619-K1

## Pracownicy poszukiwani

ZPM H. Cegielski Odlewnia Żeliwa w Śremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

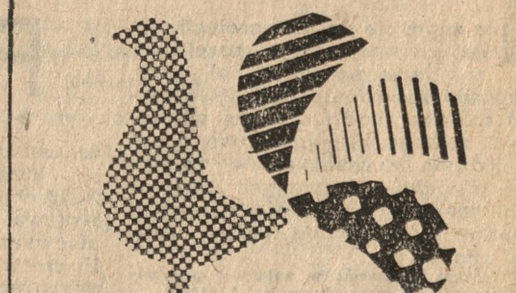
1. TECHNIKOW CHEMIKOW I TECHNIKOW CERAMIKOW na stanowiska laborantów;
  2. PALACZY KOTŁOWYCH — pożądaną uprawnienia na kotły wysokiego ciśnienia, z ukończoną Zasadniczą Szkołą Zawodową w zawodzie ślusarza lub pokrewnym;
  3. ROBOTNIKOW niewykwalifikowanych do różnych prac w odlewni.
- Zakład posiada stołówkę. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1. 2290-K2

KONSTRUKTORÓW z wykształceniem wyższym — z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego — zatrudni natychmiast

Zakład Doswadczałni Konstrukcyjno - Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Staroleśka 31. 9725-K1

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Montażu Budownictwa Rolniczego we Wrzesni zatrudni zaraz w zespole d/s patronaciwa z terenu woj. poznańskiego z wyłączeniem miasta i pow. poznańskiego.

- INŻYNIERA technologa o specjalności prefabrykacji betonów — na stanowisko starszego technologa — minimum 5 lat praktyki.
- INŻYNIERA budowlanego — na stanowisko starszego inżyniera d/s informacji technicznej — minimum 3 lata praktyki.
- INŻYNIERA mechanika — na stanowisko głównego specjalisty d/s zamaszynowania i oprządzowania — minimum 5 lat praktyki.
- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem — na stanowisko głównego ekonomisty z minimum 5-letnią praktyką w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych lub zakładach prefabrykacji. Zgłoszenia z odpisem dyplomów i zaświadczeń prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa — Wrzesnia, ul. Wrocławska 15. 2240-K2



polski len

JEŚLI UPOMINEK TO z LNU!

CO KUPIĆ?

obrusy, serwetki, ręczniki, ściereczki, makatki

DLACZEGO KUPIĆ?

bo tanie, praktyczne, efektowne  
zawsze modne, nadające się  
na upominki z różnych okazji

GDZIE KUPIĆ?

we wszystkich sklepach branżowych  
„POLSKI LEN”,  
PDT i innych sklepach z artykułami  
włókienniczymi.

2299-K2

# STOLICA 246 MILIONÓW

50  
lat  
ZRR

Jakże wielkie to miasto — po myślam, kiedy w dzień Nowego Roku 1953 ujrzałam Moskwę pierwszy raz. Wrażenie było tym silniejsze, że jej ulice a ściślej Gorkiego, którą z dworca jechałam do hotelu „Moskwa” po nocy Sylwestrowej były prawie puste. Typowa dla mroźnych poranków mgła powiększała jeszcze bardziej ledwie widoczne kontury domów. I to wrażenie pozostało do dziś. Tyle, że już inne, bogatsze i pełniejsze, o historię miasta, o jego ludzi, przeżycia dyskusje, przyjaźnie i całą wiedzę o przyszłości, w dniu dzisiejszym i przy szłości Moskwy.

1971 roku w czerwcu KC KPZR i Rada Ministrów zatwierdziły plan generalnego rozwoju miasta. Okres realizacji 20—25 lat. Obserwując tempo zmian, wystarczy rok nie widzieć Moskwy i już trzeba się uczyć miasta na nowo — znając stosunek moskwićzan do swego miasta i narodu radzieckiego do swojej stolicy — myślę, że plan ten będzie o wiele szybciej wykonany. Ale wróćmy do planu. Obszar miasta pozostanie mniej więcej ten sam — 87,5 tys. ha. Ludność zwiększy się wyłącznie wskutek przyrostu naturalnego. Wszystkie szkodliwe dla zdrowia gałęzie przemysłu, przedsiębiorstwa, fabryki zostaną przeniesione poza obszar miasta. Na ich miejsce powstaną nowe, wymagające wysoko kwalifikowanej pracy: przemysł elektroniczny i elektrotechniczny maszyn liczących, przyrządów pomiarowych itd. Przemysł będzie skoncentrowany w tzw. strefach produkcyjnych, oddzielonych „klinami zieleni” od dzielnic mieszkalnych. Struktura miasta zostanie oparta o zasadę policen-

tryczną. Moskwa zbudowana, według typowego układu koncentrycznego z jednym centrum — Kreml — będzie posiadała 7 punktów centralnych. Każda taka strefa — czy też dzielnica miasta stanie się niejako „miastem w mieście” z liczbą od 600 tys. do 1 mln mieszkańców.

Poszczególne części będą ze sobą ściśle powiązane i tworząc część wielkiego organizmu miejskiego zachowają in-

ryzacji — już dziś w godzinach szczytu, przestronne ongiś Sadowe Kolce jest zatłoczone. Pomyślano i o tym. 4 wielkie magistrale szybkiego bezkolejowego ruchu, obejmą centrum i przetrną miasto. Ich łączna długość w obrębie Moskwy wyniesie 160 km. Rozbudowane zostaną przejścia podziemne, powstaną cały system, przejść, tuneli, estakad — wszystko to zwiększy przepustowość ulic, zmniejszy hałas i zanieczysz-



Łączną długość podziemnych przejść dla pieszych zbudowanych w Moskwie, można już liczyć na kilometry. Pozwalają one na znaczne usprawnienie ruchu pojazdów w stolicy Kraju Rad. Na zdjęciu: przejście pod placem Świerdłowa.

CAF — TASS

dywidualny charakter. Granice stref wyznaczają: naturalna rzeźba terenu i wymogi socjalne.

Przyznam, że kiedy śledziłam dyskusję na temat przyszłego kształtu Moskwy prowadzoną na łamach „Wieczornej Moskwy” i ja zastanawiałam się nad tym, co się stanie z niepowtarzalnym kolorytem tych licznych starych uliczek, zaułków, skwerów i bulwarów, tego co przydaje wielkiemu miastu intymności i co się wiąże z jego historią. Ale dziś nie tylko wiem, ale już widziałam, z jakim pietyzmem chroni się w Moskwie wszystko co należy do jej tradycji i przeszłości. Specjalny rozdział planu uwzględnia starą Moskwę. Zostaną zachowane, poszczególne domy zabytkowe, nawet całe ulice i dzielnice. Nastąpi harmonijne połączenie starego z nowym. Kto widział Pałac Zjazdów wkomponowany w zabytkowy zespół Kremlowski — wie, że architekci Moskwy umieją sobie radzić z tym problemem. Moskwa rośnie wwyż. Już w największych dzielnicach buduje się 9, 14 i 16-piętrowe domy.

W Moskwie robi się ciasno. Tak przy olbrzymim napływie turystów, szybkim wzroście liczby samochodów w wyniku rozwinętego programu moto-

cyzacji powietrza. Rozbuduje się linie metra o dalsze 2, a łączną długość ich wyniesie 320 km (obecnie 138).

I to czego, szczególnie w upalne lato, może pozazdrościć moskwićzanom każdy — to przepiękne tereny podmiejskie. Okalające Moskwę lasy (pas szerokości 275 tys. ha), duża ilość zbiorników wodnych naturalnych i sztucznych tworzą miejsce rekreacji, którego nie posiada żadna stolica świata. A i w samej Moskwie 36 procent powierzchni miasta pokrywa zielen. W planie przewiduje się na każdego mieszkańca miasta 30 m<sup>2</sup> zieleni...

Moskwa to wielkie miasto, wspaniałych tradycji, bliskich nam ludzi, miasto, którego się nie zapomina nigdy.

IRENA SĄDZIEWSKA

Zdecydowałam się na tę pracę właśnie teraz, gdyż za kilka lat, już nie byłoby mnie stać na to. Obawiam się trochę zbyt szybkiej stabilizacji, co mogłoby mi przeszkodzić w realizacji marzeń o pracy, w której trzeba podejmować codziennie istotne decyzje, czyli stale się sprawać. Dlatego też, gdy mnie zapytano, czy chcę pracować w przyszłej gminie, odpowiedziałam: tak. Od kilku lat już zresztą myślałam o tym, aby przenieść się z Poznania gdzieś na wieś. Zdecydowałam się więc zostać sekretarzem jednego z przyszłych urzędów gminnych.

Krzysztof, chociaż tak broni się przed ową stabilizacją, uczynił to już sam na swój sposób. Ożenił się przecież, ma czterolatnią córeczkę. Przyszły sekretarz ma ponadto 26 lat, w kieszeni dyplom maturalny, a za sobą kilkuletni staż pracy w radach narodowych. Marzą mu się studia zaoczne.

## Będzie ich 400

W całym kraju powstanie 2 381 gmin. W Wielkopolsce zaś będzie ich 200, w tym 140 wiejskich i 60 wiejskich połączonych z miasteczkami. Od 1 stycznia przyszłego roku zacznie zatem urzędować w naszym województwie 400 nowych naczelników i sekretarzy.

No, może nie wszyscy z nich to nowe twarze. Niektórzy dawni przewodniczący GRN przechodzą na stanowiska naczelników w gminie. Większość z nich jednak, ze względu na brak odpowiedniego wykształcenia, musiła pojechać na studia. Okazało się bowiem, że aż 72 procent pracowników dawnych GRN nie posiadało niezbędnych wykształcenia. Ich miejsce zajął teraz nowi, przeważnie bardzo młodzi ludzie, nierazko mogący wykazać się dyplomem wyższej uczelni.

Czy dyplomy i dobre chęci wystarczą, by gruntownie zmienić styl pracy gmin?

## Od stycznia „na swoim”

Siedzimy w pustawej nowotomyskiej kawiarni. Do rozmowy zaprosiłem tutaj szczęśli-

Zmiany na wsi

# Gdy zostanę naczelnikiem

naczelników i sekretarzy przyszłych gmin w tym mieście. Do 1 stycznia będą pełnomocnikami Powiatowej Rady Narodowej do spraw podziału administracyjnego. Zadają jeszcze raz moje pytanie. Wyjmuję notes i zapisuję ich wypowiedzi.

Adam Adamczewski, 25 lat, jest prawnikiem. Poprzednio pracował przez dwa lata w Prezydium PRN w Nowym Tomysku. Teraz zaproponowano mu stanowisko naczelnika przyszłej gminy w Opalenicy:

— Idę do Opalenicy chętnie, gdyż jest to moje rodzinne miasto. Nie oznacza to wcale, że będę się tej pracy nie obawiał. Spada na mnie trudny obowiązek kontynuowania tradycji opalenickiej gospodarności. Dostaję teren zadany i dobrze zagospodarowany i może dlatego gmina została wytypowana jako jedna z jednostek wzorcowych. W moim rejonie będę miał 25 wsi i miasto Opalenice, w sumie 15 tysięcy mieszkańców. Czy zmieni się zasadniczo styl pracy urzędniczej? Postaram się o to, ale nie będzie to zadanie łatwe. Zwiększają się przecież nasze uprawnienia i zadania, a będzie mniej etatów. Ale skoro 18 pracowników naszej gminy zarobki podskoczyły średnio o około 600 złotych, powinno to być bodźcem do lepszej pracy. Pięciu z nich się dokształca.

Tę wypowiedź wypada uzupełnić informacją, że sekretarzem tej gminy będzie równie młoda (28 lat) absolwentka poznańskiej WSR, Alicja Grabowska.

Inny nieco układ personalny będzie w gminie w Buku.

Naczelnikiem zostaje tutaj Lech Skalecki, doświadczony pracownik rad narodowych, z 26-letnim stażem pracy w radach. W tej gminie postanowiono skojarzyć doświadczenie z młodością. Sekretarzem gminnego urzędu będzie bowiem 24-letnia absolwentka Wydziału Prawa UAM — Jadwiga Pięgońska. Pytam co najbardziej teraz zaprząta im głowy:

— Przede wszystkim — mówi Lech Skalecki — brak wielu przepisów wykonawczych. Na przykład w gminnym urzędzie przewidziano jeden etat na wykonywanie trzech funkcji: woźnego, palacza c.o. i sprzątaczkę. Przeciwnie wykonanie tych wszystkich czynności przez jedną osobę jest niemożliwe! Czy mam zrezygnować z jednego etatu administracyjnego, aby zatrudnić sprzątaczkę?

Niby to przyziemne drobiazgi ale przecież w biurze musi być czysto i ciepło.

— Inny przykład kłopotliwego przepisu — mówi Jadwiga Pięgońska — Do momentu otrzymania mieszkania w siedzibie gminy wszystkim nam zwracane są kwoty od 200 do 400 zł za opłatę dotychczasowych mieszkań, ale tylko pod warunkiem, że się mieszka na terenie gminy. Ci, którzy mieszkają choćby w Nowym Tomysku pieniądze tych w zasadzie otrzymać nie powinni.

Krzysztof, z którym rozpocząłem tę rozmowę powiedział mi m. in.:

— Wiem ze swoich osobistych doświadczeń — urzędnika a zarazem petenta, który w niejednym urzędzie załatwiał sprawy, że w żadnym razie nie wolno być biurokrata. Nie wolno odkładać na jutro tego, co może być załatwione dzisiaj, nie wolno odlewać na później decyzji, którą trzeba podjąć natychmiast. Od tego zależy autorytet wśród pracowników i mieszkańców gminy.

Gdy spytałem moich nowotomyskich rozmówców, co sądzą o tej opinii przyznali mi, że przynajmniej połowa ich ewentualnych sukcesów załatwień będzie od szybkich i trafnych decyzji podejmowanych przez gminę. Na to są przygotowani.

MAREK PRZYBYLSKI

## Pomniki Kopernika dla zagranicy

W przyszłym roku przypada 500 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Oprawą plastyczną tego wielkiego jubileuszu zajmą się Pracownie Sztuki Plastycznej.

— Wykonywane przez nas prace — mówi dyrektor PSP, Henryk Urbanowicz — mają w wielu przypadkach charakter trwały, daleko wybiegający poza same obchody. Te, niejednokrotnie poważne projekty znajdują się w różnych fazach realizacji.

We Fromborku stanie pomnik genialnego astronoma, duża rzeźbiarza Mieczysława Władysława Waltera. Rzeźba znajduje się w stadium dokonywania odlewów. Kopia pomnika — w mniejszej skali — wystana zostanie do Meksyku, na zamówienie tamtejszej Polonii. Trzeci pomnik, to bardzo udana kopia słynnego posągu z Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie. Ten z kolei — stanie w Chicago. Autorem kopii jest warszawski rzeźbiarz — Bronisław Koniuszy.

PSP biorą również udział w opracowaniu strony plastycznej obiektów miasteczka uniwersyteckiego w Toruniu, według projektu prof. Ryszarda Karłowicza. Wśród wielu prac związanych z jubileuszem, warto wspomnieć piękną mozaikę — dzieło artysty plastyka Krzysztofa Henisza oraz ścianę, wykonaną techniką emaliarską — pracę polskiego rzeźbiarza z Anglii, Stefana Knapa. Elementy tej kompozycji montujemy już w Toruniu.

Osobnym zespołem naszych prac w ramach obchodów kopernikowskich jest organizacja wystaw w kraju i za granicą. Przygotowujemy 20 wystaw objazdowych, które odwiedzą kilkadziesiąt krajów. Ministerstwo Kultury i Sztuki powierzyło nam wykonanie odlewu i reżanę obróbki pamiątkowego medalu poświęconego Kopernikowi wykonanego według projektu artysty plastyka Adama Włodarczyka. (PAP)

Nie znam się na meteorologii, ale jej znawcom mogę przekazać rewelację na temat roli aury w gospodarce komunalnej. Precyzyjnie mówiąc chodzi o to, że właściwości naszego klimatu łatwo uczynić jednym z realizatorów zamierzeń oficjalnie nazwanych programem porządku i czystości dzielnicy. Odnosne sprawozdanie tak ten problem ujmuje:

„Program działania w zakresie porządku i czystości podzielono na 2 etapy. I etap to przygotowanie dzielnic do sezonu wiosennego-litniego:

a) usunięcie skutków zimy, oczyszczenie ulic i chodników z piasku i lodu (...). Zgodnie z założeniami programowymi wszystkie administracje w terminie do 15 kwietnia 1972 roku oczyściły chodniki i połowę jezdni z pozostałości no zimie...”

Przeczytawszy te słowa oczyma wyobraźni ujrzałem wielką marcowo-kwieciową batalię: setki dozorców dziersko usuwających lód, śnieg, piasek. Panorama ta zniknęła szybko i bezpowrotnie. Kiedy w mojej pamięci zima 1971/72 pojawiła się w całej swojej nieokazyłości.

PIH-M potwierdził, że pamięć mnie nie zawiodła. Oto średnie temperatury miesięczne: luty +0,8 stopnia, marzec +4,4, kwiecień +7,7. Pokrywa śnieżna /prze-trwała tylko do 10 lutego. Późniejsze opady (w marcu 100 procent normy) to topniejący śnieg z deszczem lub deszcz spłukujący piasek, który zresztą podczas gołoleży przez część dozorców bywa stosowany w dawkach niemal aptekarskich.

Jeśli mimo takiej „zimy”, usuwanie jej pozostałości trwało do połowy kwietnia, to można podejrzewać,

# PROGRAMOMANIA

że usuwaniem bardziej zajmowała się aura niż administracja. Zima 72/73 chyba nie będzie dla nich tak łaskawa. Radę więc przyjąć w dzielnicowym programie porządku: „do 15 czerwca 1973 roku wszystkie administracje usuną z chodników i jezdni pozostałości zimy”.

A teraz już na serio. Niepoważne sprawozdanie było wynikiem niepoważnego programu. Nie ma przecież sensu planować poczyną, które wynikają z codziennych obowiązków dozorców i z nie dającego się przewidzieć rozwoju sytuacji. Czym więc wytłumaczyć powstanie takiego programu? Programomania.

Nie wymyśliłem tego słowa. Padło ono z ust działacza rad narodowych w trakcie rozmowy o programowaniu. By uniknąć nieporozumień wyjaśnię, że nikt z nas nie był przeciwnikiem programowania w ogóle. Jest rzeczą oczywistą, że programy zarówno długofalowe, perspektywiczne jak i kilkuletnie, szczegółowe — oparte na wskaźnikach narodowego planu społeczno-gospodarczego stanowią nieodzowny warunek zapobiegania chaosowi, a zapewnienia harmonijnego rozwoju kraju i poszczególnych regionów. Poważne zastrzeżenia musi natomiast wywołać drugi nurt programowania, którego źródłem są najczęściej akcje i kampanie lokalne lub podejmowane w skali ogóln-

opolskiej. Jest to programowanie wycinkowe, doraźne, w dużym stopniu zbieżne z zakresami działania i czynnościami poszczególnych instytucji i pracowników. Oto jak „rozpracowano” problem porządku i czystości w jednej z dzielnic Poznania.

Chwalebne dążenie do poprawy w tej dziedzinie przejawiało się najpierw w utworzeniu Dzielnicowej Komisji Porządku i Czystości (DKPiCz). W skład jej weszli przedstawiciele m. in. Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych, Rejonu Dróg i Zieleni, San-Epidu. Szeffem DKPiCz został wiceprzewodniczący Prezydium — decernent Wydziału Gospodarki Komunalnej, którego kierownik również pełnił kluczowe funkcje w komisji. Znaleźli się więc w niej ludzie z racji swoich obowiązków zawodowych odpowiedzialni za porządek i czystość, przy czym niektórzy z nich (przedstawiciele Prezydium) uprawnieni do koordynowania poczyną, takich instytucji jak DZBM. Zmierzam do tego, by wykazać, że bez powołania ciała kolegijskiego i bez programowania można było skutecznie zabiegać o porządek i czystość. Jednakże komisja powstała, po czym powołano jej prezydium, sekretariat oraz dwa zespoły: wykonawczy i kontrolny. Pomyślano też o odpowiedzialności DKPiCz w terenie: przy każ-

dym komitecie blokowym utworzono trzyosobowe komisje sanitarno-porządkowe. Potem przyszła kolej na programowanie działalności, na działalność i w końcu na sprawozdawczość ujmującą, rzeczy dziwne (np. usunięcie 10 rusztowań po reklamach) i ciekawe (wymalowanie 85 procent balkonów, czego mimo długotrwałego spaceru po dzielnicy nie zauważyłem).

Programowanie, które ma być uniwersalnym lekiem na niesprawność instytucji i organizacji, nie zawsze występuje w połączeniu z komisjo-nami lub rozdętą sprawozdawczością. Trudno nadażyć z piśmieniem sprawozdań, nawet „na okrągło”, gdyż zbyt wiele jest programów. (O rozliczaniu się z ich realizacją lepiej więc nie mówić). Bywają okresy, w których koncepcyjni pracownicy prezydium rad ledwo skończą prace nad jednym programem już biorą na warsztat drugi. Powstają takie programy jak: porządku i czystości, akcji zimowej, przygotowań do różnych rodzajów imprez (np. MTP), czynów społecznych, poprawy ochrony przeciwpożarowej, współdziałania rad ze stowarzyszeniami społecznymi, zwalczania alkoholizmu, reorganizacji działalności poszczególnych instytucji itd. itd.

Ostatnio można zauważyć przeja-wy szczególnego wynaturzenia pro-

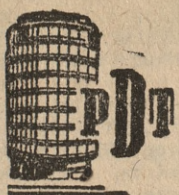
gramowania: oto najpierw opracowuje się, poddaje pod dyskusję i zatwierdza program rozwoju określonej branży, a następnie w podobnym trybie powstaje program realizacji tamtego programu rozwoju. Np. w Prezydium jednej z poznańskich DRN wpadł mi w ręce program zapewnienia realizacji programu kapitalnych remontów, a w Prezydium jednej z wielkopolskich PRN — uchwała zobowiązująca kilka instytucji do opracowania szczegółowego programu realizacji uchwały w sprawie zatwierdzenia programu działania w zakresie zaopatrzenia rolnictwa w wodę.

— Programowanie wycinkowe pochłania tyle czasu i energii, że nie staje ich już na realizację programów — usłyszałem od kilku działaczy rad narodowych. Jeśli przeszedzili, to z pewnością niewiele. I należy tylko żałować, że „Program za-luszczenia papieru w aparacie rad narodowych” (był i taki!) nie został opracowany pod hasłem: mniej programów — więcej papieru. Oznaczałoby to bowiem odciążenie pracowników prezydium rad od zbędnej pisani-ny oraz zwiększenie możliwości ich kontroli nad realizacją zadań wy-nikających z planów rzeczowo-fi-nansowych i zakresów działania poszczególnych instytucji.

MICHAŁ ŁUCZAK

# UDANY UPOMINEK GWIAZDKOWY Z PDT

Sprzedaż ciekawych  
zestawów upominkowych  
na parterze, I, IV, V i VIII piętrze  
**ZAPRASZAMY!**



3235-K1

## Sprzedaż

Wzrostki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 30517g

Oddam tanio w dobre ręce psa boksera. Poznań, ul. Sokoła 39 m. 4. 31691g

Sprzedam pianino. 23 Lutego 10 m. 7, po 16. 32040g

Okazyjnie sprzedam tapetę winylową. Tel. 338-39 po godz. 15. 31714g

Sprzedam sumatory elektryczne, nowe, marki Totalia. Cena 34.000. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31754g.

Sprzedam nową prasę mierniczą 3-ton., sprzęt kulturowy i rozrywkowy „Sport dla Wszystkich”. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31731g.

Bibliotekę rzeźbioną, kapo-tapczanę sprzedam. Grunwaldzka 15 m. 8, po 17. 31775g

Sprzedam cegłę rozbiórkową. Poznań, ul. Kolejowa 50 m. 1. 31761g

Sprzedam garaż motocyklowy metalowy. Czesław Feliczak, Poznań, Marchlewskiego 32 m. 10. 31735g

Maszynę do pisania tanio sprzedam. Tel. 455-75 od godz. 8-15. 31776g

Dnia 17 grudnia 1971 r. zmarła i została pochowana w Poznaniu córka moja śp.

## ANNA DZISIEWSKA - DZIWER

W pierwszą bolesną rocznicę msza św. odprowadzona zostanie dnia 16. XII. 1972 r. o godz. 18.30 w kościele przy ul. Wronieckiej 9.

o czym zawiadamia strapioną

**MATKA**

30687gpr.

W dniu 9 grudnia 1972 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, brat i wujek, przeżywszy lat 77, śp.

## FLORIAN KRÓL

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

**żona i rodzina**

Poznań, ul. Jesionowa 2. 32356gpr.

W dniu 12 grudnia 1972 r. zmarł nagle, w wieku 72 lat, namaszczonej Olejami św., mój ukochany mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

## CZESŁAW STELMASZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

**żona z rodziną**

Poznań, ul. Kościelna 13 m. 8. 32512g

Dnia 11 grudnia 1972 roku zmarła, przeżywszy 65 lat

z GŁOWACKICH

## MARIANNA POMYKAJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia 1972 r. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Z żalem żegna Ja

**RODZINA**

Poznań, ul. Warszawska 37. 32447g

Dnia 9 grudnia 1972 r. zmarła nasza ofiarna pracownica i dobra koleżanka

## ANNA RATAJCZAK

Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia składają:

Zarząd — Rada Spółdzielni — Rada Zakładowa oraz koleżanki i koledzy

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu 9906-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia 1972 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, w wieku 69 lat, śp.

## HIERONIM GAWŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

32489g

† W dniu 11 grudnia 1972 r. zmarł nasz drogi mąż, brat, szwagier, wujek i dziadziś, śp.

## MARIAN KUCZMA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążona w smutku

**żona i rodzina**

Ul. Jesienna 31 m. 1. 32489g

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium Marian Fiejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Skapski, Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: centrala 600-41 łaczy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca redaktora naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczną (78 zł) lub rok (156 zł) przysługują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 3 na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

Dnia 12 grudnia 1972 r. zmarł śp.

**ADWOKAT**

## dr FELIKS AFENDA

założyciel, były długoletni członek i kierownik naszego Zespołu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 grudnia 1972 r. o godz. 13.40 na Junikowie.

W Zmarłym straciłmy serdecznego i oddanego przyjaciela, o którym wdzięczną pamięć na zawsze zachowamy.

Koleżanki i koledzy — adwokaci członkowie Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu 32502g

W dniu 11 grudnia 1972 roku zmarł w 10 roku życia

## KRZYSIU MAĆKOWIAK

nasz dobry uczeń i miły kolega.

Rodzinom serdeczne współczucie składają:

Dyrekcja Szkoły, Rada Pedagogiczna Komitet Rodzicielski, Administracja i uczniowie przy Szkole Podstawowej nr 2 w Poznaniu 32451g

Dnia 12 grudnia 1972 r. zmarł

**ADWOKAT**

## dr FELIKS AFENDA

b. członek i kierownik Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu oraz b. członek Sądu Dyscyplinarnego Izby Poznańskiej.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 grudnia 1972 r. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

**RADA ADWACKA**

w Poznaniu 9931-K1

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 bm. zmarł zażyłszy dla szkolnictwa poznańskiego

długoletni nauczyciel filologii klasycznej w V Liceum Ogólnokształcącym

## prof. KAROL JAWIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Grone Pedagogiczne — rodzice i młodzież V LO w Poznaniu 9905-K1

† W dniu 12. XII. 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 64, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

## ANDRZEJ DUDEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim, przy ulicy Piątkowskiej.

W głębokim smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Św. Stanisława 36. 32496g

† Dnia 12 grudnia 1972 r. zmarł śp.

## dr FELIKS AFENDA

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

o czym zawiadamiają

**synowie, synowie i wnukowie**

Poznań, Wodna 7 m. 12. 32486g

# SPORT-SPORT-SPORT

## Leszno

## Klimasz i Gaziński wygrali zawody samolotowe

Dorocznym zwyczajem na zakończenie bogatego sezonu lotniczego w Lesznie rozegrano samolotowe zawody rajdowo-nawigacyjne, miejscowego Centrum Wyszkolania Lotniczego Aeroklubu PRL.

## Spotkanie turystów zmotoryzowanych

Zarząd sekcji motorowej Powiatowej Komisji Turystyki Wielkiej „Mikrus” wspólnie z zarządem Sekcji Motorowej PTTK przy kopalni „Konin” zorganizował w sali Ośrodka Szkoleniowego Polskiego Związku Motorowego w Koninie, spotkanie działaczy i sympatyków turystyki i sportu motorowego.

W trakcie spotkania odbył się pokaz filmów o tematyce sportowo-turystycznej oraz o przepisach ruchu drogowego na terenie zabudowanym. (sw)

## Ostrów

## 97 ciężarowców na starcie

W ramach obchodów XXV-lecia oostrowskiej Stali odbył się w Ostrowie turniej w podnoszeniu ciężarów — zaliczony jako III rzut ligi okręgowej. Impreza zgromadziła na starcie 97 zawodników z 12 zespołów Wielkopolski, spośród których najlepszy wynik uzyskał starujący w wadze lekkiej Czesław Kupczyk ze Stali Ostrow, bijąc wynikiem 240 kg rekord okręgu w dwuboju olimpijskim aż o 20 kg.

W poszczególnych wagach najlepszymi okazali się: musza — Zdzisław Słowiński (Lubuszanie Trzcińska) — 150 kg; kogucia — Andrzej Bortkiewicz (LZS Jarocin) — 160 kg; piórkowa — Jerzy Kalinowski (LZS Przysieka) — 175 kg; lekka — Czesław Kupczyk (Stal Ostrow) — 240; średnia — Andrzej Staszak (Stal Ostrow) — 237,5; p-cieka — Stanisław Baura (Stal Ostrow) — 267,5; l-cieka — Jan Cieślak (Stal Ostrow) — 260; ciężka — Zbigniew Urban (Chrobry Gniezno) — 262,5.

Drużynowo turniej zakończył się zwycięstwem LZS Przysieka, którego zawodnicy podnieśli łącznie 2 012,5 kg przed Stalą Ostrow — 1 855 kg. W czołowej szóstce znalazły się ponadto zespoły: 3. Chrobry Gniezno — 1 795 kg; 4. Unia Swarzędz — 1 710 kg; 5. Pancerni Poznań — 1 690 kg; 6. LKS Wielkopolska — 1 667,5 kg. R. J.

## Komitet organizacyjny Memoriału Czecha i Marusarzówny - działa

W Zakopanem odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego naszej największej międzynarodowej imprezy narciarskiej — Memoriału Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny. Na czele komitetu stanął wiceprezes PZN i przewodniczący Prezydium MRN Zakopane Lech Bańka.

Impreza odbędzie się w dniach 15-18 marca w Zakopanem. (ad-o)

† Z wielkim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 10 grudnia br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa żona, matka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 59

## WALERIA ZIELEZIŃSKA

z domu Świątek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

**MAŻ z SYNEM**

32449g

† Dnia 10 grudnia 1972 roku zmarła po długich i niezmierzonych cierpieniach znośzonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

## MARIA ANNA WOŻNA

z domu Gorman

Pogrążeni w smutku

**córka, syn, zięć i wnuk**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 grudnia 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu w Gostyniu.

32443g

† Dnia 11 grudnia 1972 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, śp.

## FRANCISZEK CZAINSKI

chorąży WP

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia 1972 r. o godz. 11 na cmentarzu Junikowskim.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

**żona z dziećmi i rodziną**

32441g

## Siatkówka

## Puchar dla „Lumenu” i HCP

W czterech salach Leszna toczyli boje finałowe siatkarki i siatkarki o puchar CRZZ na szczeblu wojewódzkim.

W imprezie uczestniczyło 8 zespołów żeńskich i 12 drużyn męskich, reprezentujących ogniska TKKF poszczególnych branżowych związków zawodowych (Poznań, Jarocin, Pły, Gniezno, Kalisz, Leszno, Obornik, Winiar, Wolsztyn, Kościan, Trzcińska i Konin).

W kategorii kobiet zaszczytnie I miejsce wywalczyła „Lumen” z Pły. W finale zwyciężyła ona po bardzo zaciętym pojedynku „Jafa” z Jarocina 2:0 (15:3, 16:14). W finale męskim zwyciężyli dwaj poznańscy zespoły HCP i „Politechnika”. Studenci tylko w pierwszym secie dotarli do meczu o cegielniczkę (13:15), następnie przegrali do 4 i musieli zadowolić się drugą lokatą.

Impreza CRZZ w tej dyscyplinie cieszy się w naszym województwie coraz większą popularnością. Turniej finałowy poprzedziły eliminacje z udziałem 488 zespołów, w tym 1418 drużyn żeńskich. (R)

## Brydż

## „Barburkowy” turniej w Koninie

W Koninie odbył się doroczny turniej „Barburkowy”, brydża sportowego — parami. Wzięło w nim udział 12 par z Konina, Kalisza, Gniezna i Wrześni a organizatorami byli: Rada Zakładowa kopalni „Konin” oraz miejscowy TKKF.

Zdecydowane zwycięstwo odniosła para konińska: Zdzisław Kaciorowski i Czesław Mikołajewicz. (sw)

## dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

## MISTRZOSTWA ZSRR W SZACHACH

W 16 rundzie rozgrywaną w Baku mistrzostw ZSRR w szachach, aktualny lider turnieju, eks-mistrz świata — Tal pokonał Szamkovicza i umocnił się na pierwszym miejscu z 18,5 pkt.

## PUCHAR EUROPY W SIATKÓWKIE

W meczu 1/8 finału rozgrywek o puchar Europy w siatkówce mężczyzn mistrz NRF, drużyna USC Muenster przegrała z Rudą Hvezda Praga 1:3 (7:15, 15:9, 10:15, 3:15).

W rozegranym w poniedziałek meczu I rundy Klubowego Pucharu Europy w siatkówce mężczyzn Zbrojovka Brno pokonała u siebie Panathinaikos Ateny 3:0 (15:11, 15:6, 15:3).

## ZAWODY LYŻWIARZY FIGUROWYCH

W Bańskiej Bystrzycy zakończyły się międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie figurowym. Jazdę indywidualną juniorek wygrała Olga Graszowska (ZSRR) — 852,4 (15 pkt.). W parach sportowych triumfowali reprezentanci NRF — Katja i Knut Schubertowie.

## RESOVIA ZWYCIĘŻYŁA W MADRYCIE

Sukcesem zainaugurowali swe występy w rozgrywkach o puchar Europy siatkarki rezerwowskiej Resovii, którzy wygrali z mistrzem Hiszpanii — Realem Madryt 3:0.

## HOKEJ NA LODZIE

W rewanżowym meczu reprezentacja NRD przegrała z drużyną ZSRR 3:5 (0:1, 2:2, 1:2).

Hokejowa reprezentacja Moskwy pokonała reprezentację Toronto w Kanadzie 8:2. Jest to drugie zwycięstwo radzieckiej drużyny, która w pierwszym meczu zwyciężyła Hamilton Red Wings 3:2.

## RADZIECCY LYŻWIARZE NAJSZYBSI

Lyżwiarze szczyty CSRS, NRD i ZSRR zainaugurowali międzynarodowy sezon startami na 400-metrowym sztucznym torze lodowym w Berlinie. W wielobojach kobiet i mężczyzn po trzy pierwsze miejsca przypadły w udziale reprezentantom ZSRR. Wielobój kobiet: 1. Surowikina — 200,666 pkt., 2. Sawrulina — 201,184 pkt., 3. Awierina — 202,117 pkt. Wielobój mężczyzn: 1. Iwanow — 182,236 pkt., 2. Marczuk — 184,056 pkt., 3. Czekałow — 186,080 pkt.

† Dnia 10 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, najdroższy i nigdy niezapomniany mąż i ojciec, mój ukochany i troskliwy dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

## SYLWESTER STASZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 bm. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Matejki 66 m. 2.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia 1972 r. zmarł nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

## EDMUND GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 grudnia br. o godz. 8.05 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

32481g

† Z wielkim bólem i głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

## WALENTY SPIEWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążeni w smutku

**żona, córka, zięć i wnuk**

32481g

† W dniu 11 grudnia 1972 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze nasz najdroższy, nigdy niezapomniany syn, brat, bratanek, siostrzeniec i wnuczek

## KRZYSIU MAĆKOWIAK

lat 19

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążeni

**rodzice i rodzina**

32486g

# Budują nowoczesną wieś

Młodzież pragnie mieć swój udział w budowaniu nowoczesnej wsi. Chce towarzyszyć starszym w podejmowaniu akcji społecznych, mających na celu urządzenie różnych obiektów użyteczności publicznej: świetlic, remiz strażackich, sklepów. Pomaga w budowie i naprawie dróg lokalnych, w uporządkowaniu terenu, zadrzewianiu, zakładaniu boisk i placów zabaw.

Te poczynania zostały ujęte w formie organizacyjnej przez ogłoszenie na lata 1971—1975 sztafety kół ZMW, której organizatorami są Zarząd Wojewódzki ZMW i Rozgłośnia Polskiego Radia (Redakcja Wiejska). Działalność ta jest objęta oceną w ramach konkursu ogłoszonego przez Prezydium WRN pod nazwą „Wzorowa wieś — wzorowy sołtys”.

Sztafeta kół ZMW pod hasłem „Moja wieś w roku 1975” przyniosła znaczne efekty. W pierwszym etapie brało udział ponad 800 kół ZMW, w drugim — ponad 800. Właśnie ostatnio odbyło się podsumowanie II etapu.

Do najlepszych w tej sztafecie zaliczono: koła ZMW w Słobowicach w powiecie ostrowskim, Słuszkowie w powiecie konińskim, Kucharach w powiecie pleszewskim, Dzierżbnie w powiecie kaliskim, Będziszynie w powiecie ostrowskim, Mechnicach w powiecie kępińskim, Rychliku w powiecie trzciańskim, Kobiernie w powiecie krotoszyńskim.

Naczachowie w powiecie kolskim i Wilkowicach w powiecie leszczyńskim.

Tak np. członkowie koła ZMW w Słobowicach, które mu przewodniczy Kazimierz Mikołajczyk, podjęli w ramach młodzieżowej 5-latk budowę remizy z salą widowiskową i klubem oraz basenu przeciwpożarowego. Pracowali trzy lata przy zbiorce i zwózce materiałów budowlanych i samej budowie. W II etapie sztafety przepracowali około 1600 roboczogodzin. Dzięki tej pracy obiekt zostanie do użytku oddany jeszcze w grudniu br. Młodzież urządziła dekorację wnętrza, podjęła prace przy zadrzewianiu i opłotowaniu terenu wokół obiektu. Rozwinięto w nim działalność zespołu teatralnego i wokalo-muzycznego, oparty na motywach twórczości ludowej z tamtejszych okolic.

Dużo pracy włożyli w wybudowanie domu kultury członkowie koła ZMW z Wardeżyna. W Kucharach młodzi podjęli się prac przy budowie kanalizacji i zakładaniu wodociągów we wsi. Ponadto zało-

żyli oni klub, zespół taneczny i teatralny, sadzili drzewa i krzewy. W dalszym ciągu pomagają będą przy budowie boiska.

Przy generalnym porządkowaniu i poprawie estetycznego wyglądu swoich wsi pracowali młodzi w Słuszkowie i Dzierżbnie w powiecie kaliskim. W tej ostatniej miejscowości koło ZMW wybudowało kilometr drogi. Planuje się tam budowę boiska, łodowiska i chodnika przez wieś. Podobnie uporządkowano wieś Rychlik w powiecie trzciańskim, gdzie młodzież pracowała także przy budowie odcinka drogi, sadzeniu drzew i krzewów.

Dzięki czynom młodych, wieś Będziszyn zyska remizę z salą widowiskową i klubem, natomiast w Mechnicach zaadaptowano budynek na klubowo-kawiarnię, wybudowano drogę do Mikorzyna na asfaltową drogę do klubu, (w planie jest jeszcze budowa boiska i pomoc przy budowie domu ludowego). Młodzież z Kobierni waleśnie dopomogła w budowie gromadzkiego boiska sportowego. W Naczachowie młodzi podjęli zadania przy budowie świetlicy, drogi i porządkowaniu wsi. W Wilkowicach, gdzie młodzi rolnicy specjalizują się w hodowli trzody chlewnej, modernizują się i budują nowe budynki inwentarskie.

Każde z tych kilkuset kół ZMW, które podjęło się czynów społecznych na rzecz swojego środowiska, przyczynia się do unowocześnienia swojej wsi. Od nich właśnie zależy, jaka będzie to wieś w roku 1975. (emp)

## DO REDAKTORA SKOSU

# Tabakiera dla nosa

Jako matki pracujące — mieszkanki Kórnik, zwracamy się z prośbą o pomoc w załatwieniu bardzo żywotnej dla nas sprawy. Chodzi o kórnicką przedszkole, w którym panują dość dziwne obyczaje, częstokroć krzywdzące nasze dzieci. Otóż na mocy zarządzenia, wydanego przez kierownika przedszkola, a nie przez władzę oświatową — rodzice pracujący obowiązani są przy prowadzić dzieci do godz. 7.30.

rodzice nie pracujący mają natomiast wyznaczony czas do godziny 9. Jeśli ktoś z rodziców spóźni się choćby o 5 minut, to w przedszkolu nie otwiera się drzwi, jeśli już otwiera — to dopiero o godz. 8, tak, że dziecko nie dostaje już wtedy śniadania. My, matki pracujące codziennie do godz. 6 rano nie zawsze możemy się „urwać” z zakładu i odprowadzić dziecko na ściśle oznaczoną godzinę do przedszkola. Naszym zdaniem — czas przysmawiania dzieci rodzicom pracującym powinien być przesunięty do godziny 8. Wtedy każda z nas zdążyłaby na pewno i nie dochodziłoby do takich scen, jak w ostatnich dniach, kiedy matka spóźniła się tylko o parę minut dzwoniła i pukała nadaremnie do drzwi przedszkola, denerwowała się i w końcu musiała „z kwitkiem” wrócić. Personel przedszkola zjadał sobie w tym czasie śniadanie i przytrzymywał się przez okno dobiebiejającej się do drzwi.

## Spółeczny czyn ZMS-owców „Rywala”

950 godzin społecznie przepracują członkowie ZMS przesieleni w kole przy Wielkopolsko-Lubuskich Zakładach Przemysłu Cukierniczego, Zakład „Rywał” w Lesznie. Porządkując otoczenie zakładu, wykonując gazetki ścienne, biorąc udział w zbiorce makulatury, młodzież chce uczcić zbliżający się V Zjazd ZMS.

Mamy jeszcze i inne zastrzeżenia do pracy personelu. Zdarza się, że nasze dzieci, przede wszystkim z oddziału „maluchów” przychodzą do domu posiniaczone. Prawdopodobnie dochodzi do bójek między dziećmi, które są niedoświadczone.

Chcemy, by nasze dzieci miały w przedszkolu należytą opiekę, po to chyba istnieje w naszym miasteczku i w tym celu wnosimy przeciętne opłaty za jego utrzymanie.

(Nawiasem i adresy znane redakcji)

## „Przemiany” o Wrześni

Miesięcznik regionalny „Przemiany” ukazał się w grudniu w zwiększonej objętości (10 stron) i zwiększonym nakładzie (13 tysięcy egzemplarzy). Część materiałów poświęcona jest Wrześni, m.in. nowopowstałemu przedsiębiorstwu „Mikroma”, wrzesińskiej mleczarni, handlowi itp. Poza tym w grudniowym numerze „Przemian” czytelnicy znajdą konkurs z nagrodami wartości 4500 zł.

## Handel przed świętami

# Karpia, ryb morskich i przetworów nie powinno zabraknąć

W miarę zbliżania się świąt, wzrasta ruch w sklepach rybnych. Panie domu zabiegają o to aby na świątecznym stole nie zabrakło tradycyjnego karpia. Czy ryba i przetwory rybne będzie pod dostatkiem?

Zwróciliśmy się z tym pytaniem do handlowców z Centrali Rybnej.

Potrzeby naszego województwa ma zaspokoić w br. 470 ton karpia to jest o 70 ton więcej

niż w roku ubiegłym. Odłowy gospodarstw rybnych naszego regionu uzupełnią dostawy karpia z województwa wrocławskiego oraz import z NRD. Z ryb słodkowodnych, w mniejszych już ilościach znajdują się również w sprzedaży sandace, szczupaki oraz pstrągi.

Magazyny Centrali Rybnej zwiększą dostawy ryb morskich. Tu prym wiodą: makrela, plastuga, pałusz, ostrobok i tasergal. Znajduje się również w sprzedaży, w mniejszych ilościach, poszukiwany tuńczyk. Bogata lista ryb morskich uzupełniają: morskusz oraz filety z czarniaka ten ostatni gatunek importowany ze Szwecji. Obie ryby smakiem i wyglądem przypominają nieco popularne dorsze.

Na okres świąteczny przygotowano kilka nowości produkowanych w przetwórni Centrali Rybnej w Gnieźnie. Są to: makrela faszerowana w galarecie, filety z makreli z jarzyną — również w galarecie oraz makrela faszerowana, wędzona. Amatorom ryb wędzonych polecamy makrele oraz halibuty.

Wśród marynatów także kilka nowości produkowanych w gnieźnieńskiej przetwórni. To smaczne, nadające się na stół sylwestrowy wędzone filety z makreli po gnieźnieńsku (o lekkim kwaskowym smaku) oraz filety z makreli z dodatkiem papryki bądź majeranku.

W okresie świątecznym znajdzie się też w sklepach naszego województwa ponad 20 ton wyrobów garmażeryjnych. (za)

## Epilog zbrodni w Surminie (pow. Ostrow)

# Z całą surowością prawa

Na posadzce leżały zbroczone krwią zwłoki dwójki starszuchów. Obok nich — narzędzia zbrodni: nożyce i złamany nóż. Mieszkaniec sprawił wręcz pobożniaka: powywracał krzesła, rozbebeszał szafy, otwarte szuflady, z których część rzeczy wyjęto i rzucono na podłogę.

Tak wyglądało 19 grudnia 1970 roku miejsce podwójnej zbrodni — mieszkanie małżeństwa Franciszka i Stanisławy

Ławniczaków we wsi Surmin, kiedy pojawili się funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w Ostrowie. Szybko podjęli oni decyzję: trzeba użyć psa tropiącego. Owczarek, który w mieszkaniu Ławniczaków podjął ślad, doprowadził milicjantów do pobliskiej stacji kolejowej. Zatrzymał się przy płocie, tam gdzie wisiał płaszcz, który — jak, później stwierdzono — był własnością Franciszka Ławniczaka. Z tego miejsca pies doprowadził na peron i tam zgubił ślad. Można więc było przyjąć hipotezę, że sprawca zabójstwa lub jego pomocnik po opuszczeniu mieszkania Ławniczaków udał się na pobliską dworzec, skąd najprawdopodobniej odjechał pociągiem.

W tym samym czasie, kiedy pies tropił przestępcę, wypytano mieszkańców Surminy. Uzyskane od nich informacje pozwoliły zestawzić listę osób podejrzanych. Z numerem pierwszym figurował na niej 34-letni Kazimierz Kubzdyl, zamieszkały w Surminie. Miał on bowiem fatalną reputację (karany za pobicie i umyślnie podpalenie, awanturki, pijak, nierób), a ponadto 18 grudnia był widziany na dworcu (na którym pies zgubił ślad). Jeden ze świadków stwierdził, że Kubzdyl kupował bilet na pociąg odchodzący w kierunku Wrocławia, natomiast inny świadek podał, że Kubzdyl miał skaleczony palec, a ubrania był w płaszcz podobny do tego, przy którym zatrzymał się pies śledczy.

Po tych ustaleniach natychmiast rozpoczęto poszukiwania Kazimierza Kubzdy. 21 grudnia 1970 roku został on zatrzymany na dworcu w Ostrowie. Powiadził funkcjonariuszom MO, że pięć dni temu wyjechał do Kłuczborka, by tam znaleźć pracę.

W chwili zatrzymania Kubzdyl ubrany był w flanelową koszulę, stanowiącą własność Franciszka Ławniczaka. Był może był to jeden z głównych powodów rychłej zmiany wyjaśnienia. Nowa wersja brzmiała tak: 17 grudnia wraz z mężczyzną którego nazwiska nie może podać był w mieszkaniu Ławniczaków, widział ich zwłoki, po czym odjechał

w kierunku Ostrowa. Podczas następnego przesłuchania przyznał się do obu zabójstw, dokonanych pod wpływem alkoholu oraz do przywłaszczenia sobie różnych rzeczy (m.in. koszuli i płaszcza) będących własnością Ławniczaków. Uzupełniając te wersje dodał, że na dworcu spostrzegł, iż jego garderoba jest zakrwawiona i dlatego wszedł do ubikacji, by dokonać częściowej wymiany odzieży. Zakrwawioną — wrzucił do dołu kloaczego. Płaszcz Ławniczaka — powiesił na płocie.

Wersja ta okazała się wiarygodna. Podczas wizji lokalnej Kubzdyl wskazał bowiem, że płaszcz Ławniczaka znajdował się w tym samym miejscu, w którym został on znaleziony przez funkcjonariuszy z psem śledczym. Ponadto z dołu kloaczego wydobyto odzież Kubzdy. Zakład Medycyny Sądowej stwierdził, że na odzieży tej znajdują się ślady krwi ludzkiej.

Przed zamknięciem śledztwa Kubzdyl jeszcze dwukrotnie zmieniał wyjaśnienia. Najpierw stwierdził, że nie zabił Stanisławy Ławniczakowej, a później oświadczył, że zarówno ona jak i jej mąż zgineli z rąk braci (podał ich nazwisko), mieszkających w Surminie. Ani śledztwo ani przewód sądowy nie potwierdziły tych wyjaśnień.

Kilka tygodni temu Sad Wojewódzki w Poznaniu — Ofrodek w Kaliszu orzekł, że 17 grudnia 1970 roku Kazimierz Kubzdyl działając w mierz Kubzdył działając z zamiarem pozbawienia życia ugodził śmiertelnie nożem Franciszka Ławniczaka, a nożem — jego żonę, po czym zabrał gotówkę, w nieustalony kwotę, dwa płaszcze i inne rzeczy. Trybunał skazał Kubzdyła na karę śmierci i utratę praw publicznych na zawsze.

O takim wymiarze kary zdecydowały: bestialski charakter zbrodni popełnionej przez oskarżonego i jego poprzedni społeczny tryb życia. Wskazywanie kary pozbawienia wolności (w tym również kary pozbawienia wolności) stosowane dotychczas wobec Kazimierza Kubzdyła okazały się nieskuteczne.

M. L.

## WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 17.30, 19, 22.

## TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 8.15 — „Dworzec Białoruski” — film fab. prod. radzieckiej; 9.55 — Dla szkół — Fizyka. VI. — „Nacisk i ciśnienie”; 10.55 — Dla szkół — Wychowanie plastyczne. kl. VII—VIII. „Polskie rzeźby monumentalne”; 12.45 — Mechanizacja rolnictwa — „Zaopatrzenie gospodarstwa w wodę” — cz. I; 13.20 — Mechanizacja rolnictwa — cz. II; 14 — Wybieramy zawodów; 15.20 — Politechnika TV — kurs przygotowawczy — Matematyka — „Funkcja potęgowa” oraz „Funkcja wykładnicza”; 16.40 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych wędzów — Sekretarz rodziny; 17.10 — Dla dzieci — Małe kino; 17.35 — Informacja, towary, pronocje; 17.45 — Polski film dokum. — fil

mv Sergiusza Sprudina — „Gdynia”; 18.25 — „Wielkie regaty”; 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Start”; 19.05 — Młodzieżowy Dwutygodnik Publicystyczny; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20.05 — z serii „Słynie ucieczki” — film prod. franc. „Pułkownik Jenatsch” (kolor); 21.35 — Nowe utwory kompozytorów radzieckich; 22.20 — Dzień; 22.40 — Wiad. sportowe; 22.50 — Politechnika TV (powt.); 23.50 — Nasze recenzje — program popularno-naukowy; 16.55 — „Leć pieśnią przez świat” — śpiewa chóór PR i TV w Krakowie; 17.20 — Świat w kamerze naszych reporterów — film Tele-Aru; 17.40 — Pollena — poradnik kosmetyczny; 17.45 — Po drugiej stronie Bałtyku; 18.15 — Między miastem a wsią; 18.45 — J. Francuski — Lekcja 31; 19.20 — Dobranoc i Dzień; 20.05 — Ostryż na pieciolnii; 20.35 — Teatr Sensacji — „Tacuara” — (Paieczyna) — cz. II; 21.50 — 24 godziny (kolor); 22 — J. rosyjski (powt.) lekcia 11.

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALICTWEM LUB ŚMIERCIĄ!